

Ścieżki z przeszkodami

❖ dokończenie ze str. 1

Najwięcej ścieżek powstało przed przyjazdem papieża Jana Pawła II do Gliwic. Były wykonywane jednak w pośpiechu, a potem ich nie remontowano, dlatego nie wszystkie zasługują na miano drogi rowerowej.

– Gliwice pozytywnie wyróżniają się jedynie tym, że przed 2000 rokiem miały jakąś koncepcję, która potem poszła w zapomnienie. Teraz jest w okolicy dużo cheralawych ścieżek rowerowych jak ta, którą kiedyś poprowadzono z centrum, Aleją Przyjaźni i dalej do Sośnicy. Niekonserwowana przez wiele lat, praktycznie zanikła, a Urząd Miejski bałamutnie nazywa coś takiego drogą dla rowerów – oburza się **Piotr Rościszewski**, sekretarz Zarządu Śląskiego Klubu Znakarzy Tras Turystycznych PTTK.

Pierwsze trzy trasy z prawdziwego zdarzenia zbudowano na przełomie 2007/2008 roku, były bowiem stworzone od postaw, a nie jedynie przystosowywane jak poprzednie. Jednak ich mankamenty można wymienić jednym tchem: złe oznakowanie, brak spójności, niski komfort jazdy, itd. Wszystko to odstrasza potencjalnych cyklistów, którzy chcą podróżować szybko, bezpiecznie i wygodnie. Nawet zapaleni rowerzyści rezygnują z wypraw wyznaczonymi dla nich trasami.

– Na rowerze jeżdżę często, ale nie korzystam ze ścieżek, ponieważ one utrudniają przemieszczanie się po Gliwicach – mówi **Łukasz Wiśniewski** z Gliwickiej Masy Krytycznej – Drogi rowerowe nie są wykonane zgodnie z obowiązującymi standardami, w mieście mamy skrawki ścieżek, którymi i tak nie można szybko przemieszczać się po centrum.

– Prawidłowo wykonana sieć tras rowerowych ma spowodować, że 10% ludzi przesiądzie

się z samochodu na rower – tłumaczy **Piotr Rościszewski**.

Jest to istotne dla zmniejszenia ruchu ulicznego w mieście. By jednak zwiększyć liczbę osób, która będzie jeździła rowerem, potrzebne są parkingi rowerowe w centralnych punktach, które pozwolą na ewentualną przesiadkę i bezpieczne pozostawienie dwóch kółek. Ważne jest też, by ścieżka łączyła jak najkrótszą drogą dwa punkty. Obecnie planowane jest połączenie z Sośnicy do ulicy Bojkowskiej, pro-

wadzące przez pola. Będzie to droga okrężna, co zostało skrytykowane przez **Rościszewskiego**, który powołując się na badania przekonuje, że ludzie będą sobie skracali drogę albo przesiadali się na inny środek komunikacji.

Komfort jazdy daje odpowiednia nawierzchnia, czyli asfalt. W Gliwicach niestety ścieżki są w większości wybrukowane. Inną kwestią są krawężniki, które często znacznie wystają ponad jezdnię.

Ważniejsze od tego jest jednak bezpieczeństwo, którego nie zapewnią nam niedomalowane znaki poziome na ścieżkach oraz oznaczenia pionowe, które są źle przykręcone lub zastąpione przez gałęzie drzew.

– Na bieżąco reperuje się zniszczoną nawierzchnię czy poprawia stan znaków drogowych poziomych i pionowych. Tabliczki informacyjne często jednak znajdują się przy terenie prywatnym, dlatego do właścicieli należy np. dbanie o ścinanie gałęzi, które mogą zasłaniać znaki – tłumaczy **Paweł Wierch** z gliwickiego Za-



ządu Dróg Miejskich.

Jeden z przykładów złego oznakowania zgłosiła nam Czytelniczka. Zauważyła, że przy ścieżce rowerowej prowadzącej do C.H. „Arena”, zaraz przy ulicy Koziełskiej, znak drogowy został przykręcony odwrotnie niż powinien (fot. powyżej).

Łukasz Wiśniewski zauważa jeszcze inną kwestię: – Nawet jeśli będziemy mieli ścieżki rowerowe jak w Holandii, to nie nauczymy kierowców, aby na nich nie parkowali. Tak samo piesi, nie powinni po ścieżkach spacerować jak „święte krowy”.

Dobrym przykładem jest trasa łącząca Sikornik z Teatrem Muzycznym. Ławki stoją po stronie, gdzie przebiega droga rowerowa. Nietrudno o nieszczęście także przy straganie, gdzie ludzie robią zakupy. Jak zauważa

Dariusz Czamecki z Gliwickiej Masy Krytycznej, tylko nieliczni spacerowicze wiedzą, którzy mogą iść i w jakich miejscach przechodzić przez tor ścieżki rowerowej: – Ludzie często stoją i prowadzą rozmowy na środku drogi, a na dzwonienie również nie zawsze reagują.

Jak mówi **Tadeusz Cygan** z Wydziału Inwestycji i Remontów gliwickiego magistratu, na ten rok Urząd Miasta planuje stworzyć jeszcze dwa odcinki ścieżek oraz tor do jazdy ekstremalnej dla rowerów górskich na Sikorniku. Trzeba mieć nadzieję, że tym razem wszystko zostanie dopracowane i ścieżki nie będą prowadzić donikąd, jak w przypadku drogi łączącej ogródki działkowe „Biała Róża” z ulicą Andersa.

Małgorzata Urbanek



Ścieżka na Sikornik - piesi po niewłaściwej stronie

R E K L A M A

MOTOTREND motory - skutery - quady - skutery wodne - skutery śnieżne - rowery - dom i ogród - odzież i obuwie - odśnieżarki

MOTOTREND

GLIWICE, Tarnogórska 12
 TARNOWSKIE GÓRY, Gliwicka 72A tel. 32 331 02 40
 tel. 32 284 19 90, 501 413 435 tel. kom. 505 155 678
 LUBLINIEC, Pl. Niepodległości 3
 tel. 34 356 52 26, 504 973 011

salon sprzedaży - serwis samochodowy, motocyklowy, rowerowy

Letnia wyprzedaż rowerów -20%

do końca września usługi serwisowe -20%

www.mototrend.pl